

Sygn. akt III Ca 444/18

III Ca 1281/18

III Ca 1282/18

III Ca 1283/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Gabriela Sobczyk (spr.)

Sędzia SO Mirella Szpyrka

Sędzia SO Anna Hajda

Protokolant Beata Michalak

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2018 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa L. L. (1), I. L., M. L. (1) i A. M.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 19 grudnia 2017 r., sygn. akt I C 1648/16

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanej na rzecz powodów L. L. (1), I. L. i M. L. (1) kwoty po 540 zł (pięćset czterdzieści złotych), zaś od pozwanej na rzecz powódki A. M. kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Anna Hajda SSO Gabriela Sobczyk SSO Mirella Szpyrka

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 sierpnia 2016r. powodowie L. L. (1), I. L., M. L. (1) i A. M. domagali się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. odpowiednio kwot: 32.000zł, 32.000zł, 20.000zł, 6.000zł. Ponadto domagali się zasądzenia na rzecz każdego z powodów kosztów postępowania wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłat skarbowych od pełnomocnictw.

W uzasadnieniu wskazali, że w dniu 3 września 2007r. w wypadku komunikacyjnym zginął ich syn, brat i wnuk M. L. (2). Odpowiedzialność cywilna sprawcy wypadku była objęta działalnością ubezpieczeniową pozwanego. Pozwany

uznał swoją odpowiedzialność za zdarzenie. Po zgłoszeniu roszczenia o wypłatę zadośćuczynienia na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c., wypłacił na rzecz rodziców zmarłego I. i L. L. (1) po 8 000 zł, babci zmarłego A. M. kwotę 1 500 zł, zaś siostrze zmarłego M. L. (1) kwotę 5 000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć M. L. (2), wskazując, iż kwoty te uwzględniają przyczynienie się M. L. (2) do szkody. W ocenie powodów wysokość wypłaconych zadośćuczynień nie jest odpowiednia. Kwoty te ocenili jako symboliczne w stosunku do doznanej krzywdy.

Wskazali na silne więzi rodzinne łączące ich ze zmarłym oraz długi okres głębokiej żałoby. Podnieśli, że na skutek jego śmierci ich plany na przyszłość legły w gruzach, a jakość życia uległa znacznemu nieodwracalnemu pogorszeniu. Ponadto pogorszył się też stan zdrowia rodziców zmarłego- powodów L. i I..

Podali, że powódka M. L. (1) bardzo przeżyła śmierć brata, pomimo że założyła własną rodzinę i wyjechała do Niemiec, nigdy nie zerwała kontaktów z bratem. Dodatkową krzywdą było przeżywanie ogromnego cierpienia rodziców.

Podali ponadto, że powódka A. M., babcia zmarłego, kiedy dowiedziała się o śmierci wnuka doznała wstrząsu, przebyty stres spowodował u niej pogorszenie stanu zdrowia. Od urodzenia zamieszkiwała wraz z wnukiem, mieli codzienny i bliski kontakt. M. L. (2) udzielał babci wsparcia emocjonalnego, pomagał w cięższych pracach domowych, łączyła ich zażyła więź emocjonalna.

Powodowie odnosząc się do kwestii przyczynienia wskazali, że w ich ocenie kwotami odpowiednimi na rzecz powodów - rodziców zmarłego będą kwoty po 80 000 zł; na rzecz siostry 50 000 zł; zaś na rzecz babci zmarłego kwota 15 000 zł. wskazali, że kwoty dochodzone pozwem biorąc pod uwagę okoliczności wypadku z dnia 3 września 2007 roku (jazda z kierowcą będącym w stanie nietrzeźwości) uwzględniają dotychczas przyznane kwoty, zaś odpowiedzialność pozwanego nie powinna być pomniejszona więcej niż o połowę.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanych kosztów zastępstwa procesowego. Nie zakwestionował swojej odpowiedzialności z tytułu zdarzenia, które miało miejsce w dniu 3 września 2007r. Zakwestionował jednak wysokość zażądanych zadośćuczynień. Wskazał, że żaden z powodów nie wykazał zasadności tak wysokich roszczeń.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 grudnia 2017r. Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim zasądził od pozwanego:

- na rzecz powoda L. L. (1) 32.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 26 marca 2016 roku do dnia zapłaty oraz 6.067 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
- na rzecz powódki I. L. 32.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 26 marca 2016 roku do dnia zapłaty oraz 6.067 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
- na rzecz powódki M. L. (1) 20.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 26 marca 2016 roku do dnia zapłaty oraz 5.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
- na rzecz powódki A. M. 6.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 26 marca 2016 roku do dnia zapłaty oraz 2.717 zł (dwa tysiące siedemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu. Ponadto nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim 1.600 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej, od której powodowie byli zwolnieni.

Sąd Rejonowy ustalił, że M. L. (2) zginął w wypadku samochodowym, który miał miejsce w dniu 3 września 2007r. w L.. Najbliższa rodzina zmarłego składała się z rodziców, siostry i babci, z którą zamieszkiwał od dzieciństwa.

W związku ze śmiercią syna zaczęły się problemy psychiczne matki zmarłego I. L.. Stała się nerwowa, miała myśli samobójcze. Stała się szorstka, niecierpliwa. Nie lubiła przebywać w miejscach, gdzie ludzie się śmiali i gdzie było wesoło. Problemy spowodowały konieczność wizyt u psychologa i psychiatry. Z osoby towarzyskiej stała się osobą zamkniętą. Stwierdzono u niej nerwicę pourazową, zmianę osobowości po sytuacji traumatycznej; rozpoznano

przeżyty zespół stresu pourazowego (...)). W związku ze śmiercią syna doznała ona długotrwałego uszczerbku na zdrowiu ze względu na stan psychiczny. Uszczerbek ten wynosi 8%.

Sąd Rejonowy ustalił, że problemy psychiczne dotknęły także ojca zmarłego - L. L. (1). Musiał korzystać z wizyt u psychologa i psychiatry. U L. L. (1) rozpoznano przebyte zaburzenia adaptacyjne - przedłużoną reakcję żałoby. Doznał on rozstroju zdrowia psychicznego, który doprowadził do długotrwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym. Zaburzenia u powoda swoją formą i nasileniem wykraczały poza typowe przeżycia związane z żałobą po stracie osoby bliskiej. Miały charakter przedłużający się, bo trwający ponad rok, co powoduje że spełniły kryterium długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, który wynosi 5%.

Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że śmierć brata wpłynęła na zdrowie jego siostry M. L. (1). Była ona bardzo zżyta ze swoim bratem, mieli ze sobą bardzo dobry kontakt. Pomimo tego, że powódka mieszkała w Niemczech kontaktowała się z bratem regularnie, regularnie także się odwiedzali. O dobrych relacjach rodzeństwa świadczy w ocenie Sądu Rejonowego fakt, że M. L. (2) został ojcem chrzestnym dziecka M. L. (1). W związku ze śmiercią brata konieczne było zażywanie przez nią tabletek uspokajających. Łączyło się to także z takimi dolegliwościami powódki M. L. (1), jak nadmierne wypadanie włosów oraz utrata węchu na kilka lat.

Odnosnie powódki A. M. Sąd Rejonowy ustalił, że jako babcia M. L. (2) pomagała w jego wychowaniu, mieszkała z nim w jednym domu. Śmierć wnuka spowodowała u niej pogorszenie stanu zdrowia, w szczególności pogłębiły się jej problemy z układem krążenia. Podobnie jak u reszty członków rodziny wiązało się to również z pogorszeniem jej stanu psychicznego. Śmierć wnuka spowodowała u niej pustkę, której nie jest w stanie wypełnić.

W ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał roszczenia powodów za zasadne. Wskazał, że powodowie dochodzili zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej łączącej ich z synem, bratem i wnukiem, które to dobro osobiste zostało naruszone przez śmierć M. L. (2) w wypadku drogowym.

Sąd Rejonowy wskazał, że w dacie zdarzenia posiadacz pojazdu, który spowodował wypadek komunikacyjny, był objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej przez pozwane towarzystwo ubezpieczeń. Do wyrządzenia krzywdy powodów doszło w następstwie ruchu pojazdu mechanicznego. Z tych powodów, w ocenie Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie zachodzą podstawy odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody na podstawie art. 436 § 1 k.c. w związku z art. 435 § 1 k.c. Spełniona została także przesłanka, iż poszkodowany wskutek uszkodzeń ciała doznanych w wypadku komunikacyjnym zmarł. Wobec powyższego pozwany co do zasady jest odpowiedzialny z tytułu szkody wyrządzonej powodom.

Sąd Rejonowy przywołał treść art. 24§1 kc oraz art. 448§1 kc.

Wskazał, że ze względu na umiejscowienie przepisu z art. 448 k.c. wśród przepisów o odpowiedzialności odszkodowawczej, należy przyjąć, że zasądzenie zadośćuczynienia jest uwarunkowane wystąpieniem ogólnych przesłanek, odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 415 k.c. (w związku z treścią art. 436 § 2 k.c., który odsyła do ogólnych zasad odpowiedzialności w przypadku zderzenia pojazdów), a więc bezprawności działania sprawcy, jego winy, wystąpienia szkody (krzywdy) oraz związku przyczynowego między działaniem sprawcy a szkodą (krzywdą). Sąd Rejonowy wskazał, że bezprawność i wina sprawcy wypadku drogowego nie były w procesie kwestionowane i zostały udowodnione wyrokiem karnym. Sąd Rejonowy wskazał ponadto, że ponadto ustawodawca w art. 24 k.c. wprowadził domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego.

Odnosząc się do zgłoszonego przez powodów roszczeń, wskazał że śmierć poszkodowanego miała miejsce przed 3 sierpnia 2008r., odnosnie do zdarzeń zaistniałych w tym czasie podstawę prawną roszczenia wywieść należy z wykładni art. 448 kc oraz 23 kc.

W myśl art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w

innych przepisach. Wskazane tu wyliczenie dóbr osobistych nie ma charakteru wyczerpującego a przykładowy. Nie ma żadnych przeszkód, aby prawo do życia rodzinnego, w którym ogromną rolę odgrywa więź emocjonalna między członkami rodziny nie mogło być traktowane jako dobro osobiste, tym bardziej, że art. 18 Konstytucji stanowi, że rodzina znajduje się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej. W nowszym orzecznictwie pogląd, że prawo do życia rodzinnego jest dobrem osobistym oraz, że osobie najbliższej zmarłego należy się zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w przypadku śmierci osoby najbliższej (która nastąpiła przed 3 sierpnia 2008 roku) z tytułu naruszenia tego dobra osobistego jest dominujący (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., sygn. IV CSK 307/09, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2010 r., sygn. III CZP 76/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., sygn. II CSK 248/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 r., sygn. I CSK 621/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 r., sygn. II CSK 537/10, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., sygn. III CZP 32/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r., sygn. I CSK 314/11). Sąd Rejonowy, podzielając stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w w/w orzecznictwie, uznał, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed 3 sierpnia 2008r.

Odnosząc się do wysokości zadośćuczynienia, Sąd Rejonowy zauważył, że dobro osobiste powodów – rodziców, siostry i babci zmarłego polegające na więzi rodzinnej z synem, bratem i wnukiem zostało naruszone poprzez drastyczne, całkowite i nieodwracalne zniszczenie tej więzi. Rodzice zmarłego tj. I. L. i L. L. (1) doznali krzywdy, która objawiła się przebyciem zespołem stresu pourazowego oraz przedłużoną reakcją żałoby. Konsekwencją ich przeżyć jest trwały uszczerbek na zdrowiu, który wynosi dla I. L. 8%, a dla L. L. (1) 5%. Powyższe zostało ustalone na podstawie opinii biegłego specjalisty psychiatry.

W ocenie Sądu Rejonowego, postępowanie dowodowe wykazał, że również powódki M. L. (1) i A. M. były związane z M. L. (2) w sposób wyjątkowy.

M. L. (1) łączyła z bratem silna więź, co było nie tylko jej odczuciem ale było to także zauważalne przez osoby trzecie. Siostra zmarłego doznała krzywdy, która poza cierpieniami psychicznymi objawiła się również skutkami fizycznymi takimi jak wypadanie włosów i utrata węchu. Były one efektem silnych przeżyć wewnętrznych. Wiąż babci A. M. z wnukiem należała do wyjątkowych z tego powodu, że zmarły od dzieciństwa zamieszkiwał z babcią, brała ona czynny udział w procesie jego wychowania. W ocenie Sądu Rejonowego taka sytuacja wykracza poza przeciętnie występujący w społeczeństwie udział dziadków w wychowywaniu wnuków. Z tego powodu krzywda jakiej doznała A. M. wymaga uznania za wyjątkową w porównaniu ze zwykłym cierpieniem, które towarzyszy utracie wnuka. Dodatkowo u powódki na krzywdę nałożyło się pogorszenie stanu zdrowia.

Sąd Rejonowy wskazał, że zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień najbliższych członków rodziny zmarłego. Obejmuje ono naprawienie szkody niemajątkowej (krzywdy) ujmowanej jako cierpienia, ból, poczucie osamotnienia. Wysokość odpowiedniej sumy zależy od rozmiaru doznanej krzywdy przez najbliższego członka rodziny ustalonej przez sąd, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. Przy jego ustalaniu należy wziąć pod uwagę takie okoliczności, jak stopień cierpień psychicznych, ich intensywność, czas odczuwania, wpływ na pracę zawodową, konsekwencje w życiu osobistym i społecznym. Zasądzona kwota ma być odpowiednia, czyli dostosowana do konkretnych okoliczności i rozmiaru krzywdy. Zadośćuczynienie nie może być symboliczne, musi przedstawiać realną wartość, ale z drugiej strony jego wysokość nie może być jednak nadmierna.

Sąd Rejonowy mając na uwadze dużą wartość dobra osobistego w postaci więzi z synem, bratem i wnukiem za uzasadnione przyjął zadośćuczynienie w żądanych wysokościach tj. dla I. L. 32.000zł, dla L. L. (1) 32.000zł, dla M. L. (1) 20.000zł oraz dla A. M. 6.000zł. Uznał, że takie kwoty zadośćuczynienia nie są nadmierne, mając na uwadze stosunki panujące w społeczeństwie. Przy ustalaniu zadośćuczynienia wzięto pod uwagę dotychczas wypłacone zadośćuczynienie w wysokości po 8.000zł dla I. i L. L. (1), 5.000zł dla M. L. (1) i 1.500zł dla A. M.. Przyjęto także, że M. L. (2) przyczynił się do szkody w połowie, jak bowiem wykazano, miał świadomość, że prowadzący samochodem kierowca był nietrzeźwy. Za uzasadnione uznał Sąd Rejonowy tym samym stanowisko powodów, że pełnymi kwotami odpowiednimi są: na rzecz rodziców po 80.000zł, na rzecz siostry 50.000zł, a na rzecz babci 15.000zł. Po ich redukcji

odpowiadającej stopniowi przyczynienia poszkodowanego, tj. o połowę oraz odjęciu od zredukowanych kwot wartości już wypłaconych uzyskano kwoty wyżej wymienione. W ocenie Sądu Rejonowego stanowią one wartości adekwatne do odczuwanego przez powodów cierpienia i bólu, a jednocześnie stanowiącą realną wartość w stosunku do poziomu życia powodów.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł w myśl art. 481 k.c. Wskazał, że dłużnik pozostaje zaś w opóźnieniu, jeśli nie spełnia świadczenia w terminie. Terminy te co do zasady wynikają z art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Zgodnie z art. 14 ust. 1 tejże ustawy zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Sąd Rejonowy wskazał, że pozwany został zawiadomiony o szkodzie w dniu 3 marca 2016r., tym niemniej ostateczną decyzją odnośnie zadośćuczynienia podjął w dniu 25 marca 2016r. i to od tego momentu pozostawał wobec dłużników w zwłoce. Tym samym domaganie się odsetek od dnia 26 marca 2016r. jest uzasadnione.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98§1 kpc obciążając nimi pozwanego jako stronę przegrywającą.

Mając na uwadze, że pozwany przegrał sprawę Sąd Rejonowy na mocy art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych obciążył go nieuiszczonymi kosztami sądowymi, tj. opłatą od pozwu, z której powodowie I. L. i L. L. (1) zostali zwolnieni.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany, zaskarżył go w części, z to w zakresie kwoty 15.000zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz co do kosztów postępowania odnośnie powodów L. L. (1) i I. L., w zakresie kwoty 16.000zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz co do kosztów postępowania odnośnie powódki M. L. (1) oraz odnośnie kwoty 3000zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz co do kosztów postępowania co do powódki A. M., a ponadto w części rozstrzygającej o kosztach sądowych.

Zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie a to art. 448 kc poprzez zasądzenie rażąco wysokich kwot zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, która to kwota jest sprzeczna z przyjętymi w orzecznictwie sądów powszechnych kryteriami ustalenia wysokości zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dobra osobistego jakim jest prawo do niezakłóconego życia rodzinnego oraz zerwanie więzi rodzinnych. zarzucił też naruszenie art. 481kc w zw. z art.817 kpc poprzez ich niewłaściwą wykładnię i przyjęcie, że pozwany pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia na rzecz powodów podczas gdy wysokość zadośćuczynienia ustalana jest na dzień zamknięcia rozprawy, zatem pozwany pozostaje w zwłoce od dnia w którym ustalono wysokość świadczenia.

zarzucił naruszenie art. 6 kc poprzez uznanie, że powodowi L. L. (1), I. L., M. L. (1) i A. M. wykazali rozmiar krzywdy przez nich doznanej i uzasadniającej zasądzenie zadośćuczynienia. w kwotach wskazanych w zaskarżonym wyroku w części zaskarżonej. Zarzucił też naruszenie prawa procesowego a to art. 233§1kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na przyjęciu, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie uzasadnia zasądzenie na rzecz powodów kwot zadośćuczynienia w części zaskarżonej.

stawiając te zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa:

- odnośnie L. L. (1) ponad kwotę 17 000 zł,
- odnośnie I. L. ponad kwotę 17.000 zł,
- odnośnie M. L. (1) ponad kwotę 4000 zł,
- odnośnie A. M. ponad kwotę 3000 zł

oraz o zmianę orzeczenia co do odsetek poprzez ustalenie daty początkowej ich naliczania na 19 grudnia 2017r. wniósł też o rozstrzygnięcie o kosztach sądowych w oparciu o art. 100 kpc. Ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego

wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji przy uwzględnieniu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w razie uznania przez Sąd odwoławczy, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy lub postępowanie dowodowe wymaga przeprowadzenia ponownie.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, że przy ocenie odpowiedniości zadośćuczynienia każdy przypadek winien być rozstrzygany indywidualnie i uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy. Zadośćuczynienie można odnosić do stopy życiowej społeczeństwa. Suma zadośćuczynienia powinna być umiarkowana. skarżący zarzucił, że zasądzone zadośćuczynienie odstaje od panujących obecnie warunków społeczno-gospodarczych.

Zarzucił ponadto, że w uzasadnieniu jako jedynie uzasadnienie przyznanego zadośćuczynienia Sąd Rejonowy wskazuje opinię biegłego psychiatry. Zwrócił uwagę, że I. i L. L. (1) nie podjęli w zasadzie stałego leczenia. odnośnie M. L. (1) i A. M. zarzucił, że Sąd poprzestał na subiektywnym opisie samopoczucia.

odnośnie M. L. (1) wskazał, że nie zamieszkiwała ona w chwili śmierci brata razem z nim, miała własną rodzinę, której poświęcała uwagę. Wyjechała do Niemiec, kiedy zmarły miał 14 lat, co zdaniem skarżącego wskazuje że trudno doszukiwać się ponadprzeciętnej więzi pomiędzy nią a bratem. Nie podjęła po jego śmierci żadnego leczenia. Sam fakt smutku nie może stanowić podstawy do przyznania tak wysokiej kwoty zadośćuczynienia. Także powódka A. M. nie wykazała, aby jej relacja ze zmarłym odbiegała od przeciętnej więzi istniejącej pomiędzy babcią a wnukiem. wskazał, że art. 448 kc w zw. z art. 24 kc nie chroni zwykłych relacji pomiędzy dziadkami a wnukami.

podniósł przy tym skarżący że od zdarzenia minął znaczny okres, a czynnik czasu może mieć również wpływ na wysokość zadośćuczynienia.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego powodów w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne są trafne i oparte zostały na zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

W odniesieniu do wszystkich powodów składały się na niego dokumenty, których treść nie była kwestionowana, zeznania świadków H. P. i A. S. oraz zeznania powodów. W odniesieniu do L. L. (1) i I. L. składały się na niego dodatkowo opinia biegłego, która nie została w postępowaniu zakwestionowana. Rozstrzygając o zgłoszonych roszczeniach Sąd Rejonowy ocenił taki materiał dowodowy. W ocenie Sądu Okręgowego – nie przekroczył przy tej ocenie granic swobodnej oceny dowodów. Postawiony w apelacji zarzut w tym zakresie nie został bliżej sprecyzowany. Nadmienić należy przy tym, że przy ocenie tego materiału Sąd Rejonowy niewątpliwie wziął pod uwagę zasady doświadczenia życiowego, w tym w szczególności odniósł je do okoliczności niniejszej sprawy. Pozwany w toku postępowania uczestniczył w nim, lecz ani nie składał wniosków dowodowych które miałyby na celu podważenie dowodów zgłoszonych przez powodów, ani zgłosił do tych dowodów zastrzeżeń. Nadmienić należy, że zeznania przesłuchanych świadków oraz powodów były ze sobą zbieżne. Zeznania stron stanowią równoprawny dowód w sprawie i tylko z tego powodu, że są zeznaniami osób zainteresowanych wynikiem procesu nie mogą być deprecjonowane. Podlegają one ocenie w trybie art. 233§1kpc. Dopiero w razie ich zestawienia z pozostałym materiałem w sprawie oraz z kryteriami oceny wynikającym z art. 233§1kpc i wykryciem sprzeczności możliwe jest zakwestionowanie ich rzetelności i wiarygodności. Sytuacja taka nie miała miejsca w niniejszej sprawie. Stąd niezasadne są zarzuty pozwanego, że rozstrzygnięcie Sądu odnośnie M. L. (1) i A. M. oparte są na ich subiektywnym opisie samopoczucia. Podnieść należy, że sposób przeżywania przez nie doznanej krzywdy w postaci utraty więzi rodzinnych ze zmarłym oraz spokojnego życia rodzinnego potwierdzony został przez zeznających w sprawie świadków.

Z opisanych powodów zawarte w apelacji zarzuty naruszenia art. 233§1kpc i 6 kc uznać należy za chybione.

Odnosząc się do wysokości przyznanego zadośćuczynienia, w ocenie Sądu Okręgowego nie można uznać, aby było ono rażąco wygórowane w odniesieniu do któregośkolwiek z powodów.

Sąd Okręgowy wyraźnie zróznicował wysokość sumy odpowiedniej dla każdego z powodów. Wskazał na szczególne więzi rodziców zmarłego z nim, dla których był on jedynym synem, z którym razem mieszkali i budowali plany na spokojną przyszłość. Przywołał też ich ponadprzeciętne przeżywanie żałoby, potwierdzone podjętym leczeniem psychiatryczno-psychologicznym oraz złożoną w sprawie opinią biegłego, z której wynikają uszczerbki na zdrowiu tych powodów.

Za chybione należy uznać zarzuty pozwanego zawarte w apelacji co do tego, że powodowie nie podjęli zasadniczo stałego leczenia. Takie zarzuty mogły być ewentualnie rzeczowo podnoszone po opinii biegłego złożonej w sprawie, jednak pozwany zaniechał ich złożenia. Należy też mieć na względzie, że zadośćuczynienie w sprawie dochodzone jest za naruszenie innych dób osobistych niż zdrowie powodów. A zatem powołany w opinii uszczerbek na ich zdrowiu stanowi jedynie jeden z elementów stanu faktycznego stanowiącego podstawę ustalenia odpowiedniej sumy zadośćuczynienia. W ramach tego stanu należy uwzględnić pełny stan faktyczny, w tym udział zmarłego w życiu rodziny, wspólne spędzanie czasu, troskę o rodziców i udzielaną pomoc, wspólne spędzanie wakacji oraz planowaną wspólnie przez rodziców i zmarłego przyszłość rodziny, a to plany co do pomocy synowi co do prowadzenia na nieruchomości powodów działalności zawodowej przez zmarłego. W stanie faktycznym nie można też pominąć okoliczności, że zmarły był jedynym dzieckiem powodów pozostałym w Polsce, a w czasie zdarzenia właśnie ukończył naukę, co jest dla rodziców momentem ważnym emocjonalnie i życiowo. Zaistnienie tragicznego zdarzenia u progu dorosłego życia M. L. (2) niewątpliwie przyczyniło się do szczególnego przeżycia przez jego rodziców stanu żałoby i doznanej krzywdy. Przy tym z zeznań świadków wynika jednoznacznie, że zmarły był osobą ciepłą, rodzinną, lubił sprawiać niespodzianki najbliższym.

Z punktu widzenia wszystkich wskazanych okoliczności przyjęte zadośćuczynienie nie może być uznane za rażąco wygórowane.

Odnosząc się do sytuacji powódki M. L. (1) podnieść należy, że sam fakt wyprowadzki do Niemiec nie może być uznany za uzasadniający przyjęcie braku relacji rodzinnych i więzi pomiędzy nią a zmarłym bratem. Odległość między miejscami zamieszkania sama z siebie nie może stanowić o tym, że osoby te nie były sobie szczególnie bliskie. W tym zakresie ocenie podlegają bowiem indywidualne okoliczności sprawy. Wynika z nich, że powódka M. L. (1) utrzymywała z bratem bliskie relacje, często do siebie dzwoniła i się odwiedzali. Był on jej jedynym rodzeństwem, traktował ją szczególnie – była dla niego autorytetem. Szukał u niej rady i słuchał tych rad. Niewątpliwie wskazuje to na silną więź pomiędzy rodzeństwem. Miał też bardzo dobrą więź z córką powódki, był jej chrzestnym. Wskazuje to wszystko na ponadprzeciętne więzi rodzinne istniejące pomiędzy nimi, mimo odległości jaka dzieliła ich miejsca zamieszkania.

Przy ocenie odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia należało też uwzględnić przeżycia powódki po śmierci brata. Odczuwała ona znaczny poziom żałoby, na parę lat utraciła węż, przez długi okres była przygnębiona. W granicach naruszenia jej dobra osobistego jakim jest życie rodzinne uwzględnić należy także stan jej rodziców, którzy przeżywali śmierć swego syna, co rzutowało i nadal rzuca na ich kontakty z córką, a tym samym na dobro osobiste powódki M. L. (1) w postaci prawa do niezakłóconego życia rodzinnego.

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle wskazanych okoliczności także w odniesieniu do ustalonego zadośćuczynienia dla tej powódki nie ma podstaw do uznania, że jest ono rażąco wygórowane. Sąd Rejonowy, który oceniał jego wysokość dokonał analizy całego materiału sprawy oraz wyników postępowania z zachowaniem zasady bezpośredniości. Zarzuty apelacji nie są na tyle przekonujące, aby tą ocenę zakwestionować. Nadmienić przy tym należy, że Sąd Rejonowy wyraźnie zróznicował wysokość zadośćuczynienia dla rodziców zmarłego oraz dla M. L. (1) jako siostry zmarłego, uwzględniając indywidualne okoliczności dotyczące każdego z nich.

Podobnie indywidualnie ocenił krzywdę babci zmarłego, powódki A. M.. Wskazał przy tym na ponadprzeciętne więzi rodzinne łączące ją ze zmarłym M., z którym razem zamieszkiwała i którym się opiekowała podczas pracy rodziców, zaprowadzała do przedszkola, spędzała z nim święta Wskazał na ich bliskie relacje, na to, że często ze sobą przebywali, rozmawiali. Powołane okoliczności pozwalają na ocenę, że także w odniesieniu do tej powódki ustalone zadośćuczynienie nie jest rażąco wygórowane.

Zasądzone przez Sąd Rejonowy na rzecz powodów kwoty uwzględniają 50% przyczynienie się, niezakwestionowane przez żadną ze stron oraz kwoty już wypłacone. Zatem także w tej części zaskarżone rozstrzygnięcie jest prawidłowe.

Podnieść przy tym należy, że na wielkość krzywdy powodów w ocenie Sądu Okręgowego nie może co do zasady rzutować data wystąpienia z żądaniem zapłaty. Skoro w sprawie nie mają zastosowania przepisy o przedawnieniu roszczeń, brak uzasadnionych podstaw aby uznać, że upływ czasu pomiędzy zdarzeniem powodującym szkodę a datą zgłoszenia roszczenia ubezpieczycielowi wpływał na wielkość krzywdy powodów.

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, zadośćuczynienie ustalone przez Sąd I instancji może zostać skutecznie podważone apelacją jedynie w razie uznania, że jest ono rażąco zawyżone bądź zaniżone. Jak wskazano w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2015 r., sygn. akt IV CSK 422/14, w orzecznictwie Sądu Najwyższego uznaje się jednolicie, że skuteczne zakwestionowanie wysokości zasądzonego zadośćuczynienia może nastąpić tylko w razie jego wyraźnej lub rażącej niewspółmierności do doznanej krzywdy; jedynie w takich sytuacjach można wykazać dysonans pomiędzy ogólnym pojęciem ustawy a skonkretyzowanymi cechami danego stanu faktycznego, uzasadniający zarzut naruszenia prawa materialnego.

Ustalenie wysokości należnego zadośćuczynienia należy bowiem do oceny Sądu w oparciu o całokształt okoliczności sprawy.

Uwzględniając i dzieląc wskazany pogląd Sąd Okręgowy doszedł do przekonania o bezzasadności apelacji w części, w jakiej dotyczyła ona zakwestionowania wysokości przyznanego zadośćuczynienia.

Bezzasadny okazał się też zarzut naruszenia art. 481kc w zw. z art. 817 kc. Mimo, że zgodnie z art. 316§1 kpc Sąd przy orzekaniu bierze pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, to jednak zauważyć należy, że w niniejszej sprawie pomiędzy zgłoszeniem roszczenia pozwanemu a zamknięciem rozprawy nie nastąpiły żadne istotne okoliczności, które wpływałyby na wysokość świadczenia należnego powodom. Tym samym zasadnie Sąd Rejonowy uznał, że datą wymagalności roszczenia jest dzień następujący po decyzji ubezpieczyciela co do zgłoszonych przez powodów roszczeń.

W judykaturze w zakresie kwestii wymagalności roszczenia i płatności odsetek w istocie zauważyć można rozbieżności. Podnosi się jednakże bez wątpliwości, że ustalenie zadośćuczynienia przez sąd nie ma charakteru orzeczenia konstytucyjnego. W ocenie Sądu Okręgowego przy ocenie należy brać pod uwagę okoliczności konkretnej sprawy. Trafnie Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 września 2017 r., I ACa 114/17 wskazał, że zadośćuczynienie jest świadczeniem pieniężnym, a z jego bezterminowego charakteru wynika, że winno zostać spełnione na wezwanie wierzyciela w takim zakresie, który ostatecznie uznany zostanie za uzasadniony. Niespełnienie świadczenia na wezwanie, przy uwzględnieniu terminów przewidzianych w przepisach szczególnych, stawia dłużnika w opóźnienie, ze skutkiem w postaci obowiązku zapłaty od dłużniej sumy odsetek, w tym przypadku - ustawowych. Wskazał przy tym, że tak w przypadku zadośćuczynienia, jak i w przypadku innych świadczeń pieniężnych, możliwe jest przyjęcie innej daty wymagalności, o ile przemawiają za tym szczególne względy, w tym zwłaszcza określenie wymiaru świadczenia według stanu z daty wyrokowania.

Takie szczególne okoliczności nie zaistniały w niniejszej sprawie. Sąd Rejonowy ocenił wysokość zadośćuczynienia według daty zgłoszenia tego roszczenia przez powodów i ocenę taką uznać należy za prawidłową.

Tym samym także w odniesieniu do roszczenia odsetkowego zaskarżone orzeczenie jest trafne, a apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu – na podstawie art. 385 kpc.

Z treści apelacji wynika dodatkowo, że skarżący wnosił o zmianę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania jedynie w zakresie zgłoszonej zmiany co do roszczeń głównych i odsetkowych. Skoro apelacja w tym zakresie nie została uwzględniona- także rozstrzygnięcie o kosztach procesu i kosztach sądowych pozostało niezmienione.

Z tych powodów w oparciu o art. 385 kpc orzeczono jak w sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli art. 98§1kpc w zw. z art. 99 kpc w zw. z art. 391§1kpc.

Pozwanego obciążono kosztami zastępstwa procesowego powodów w postępowaniu odwoławczym, jako że jego apelacja oddalona została w całości. Uwzględniono przy tym łączną wysokość przedmiotu zaskarżenia (49.000zł) i stawkę wynagrodzenia wynoszącą 1800zł (§10 ust.1 w zw. z §2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych(Dz. U. poz. 1804 ze. zm), jako że powodowie byli reprezentowani w postępowaniu przez jednego pełnomocnika, a apelacja zawierała te same zarzuty odnośnie każdego z powodów, co niewątpliwie miało wpływ na nakład pracy pełnomocnika powodów w tym postępowaniu (art.109§2kpc) – (por. teza wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 marca 2017r. , sygn. akt I ACa 2444/15).

Wobec braku podstaw do solidarnego zasądzenia kosztów na rzecz powodów, zasądzono je od pozwanego na rzecz każdego z powodów w części odpowiadającej udziałowi roszczenia dotyczącego jego osoby w ogólnej wartości przedmiotu zaskarżenia (po 30% na rzecz powodów L. L. (1), I. L. i M. L. (1) a 10% na rzecz A. M.).

Z tych powodów orzeczono jak w sentencji.

SSO Anna Hajda SSO Gabriela Sobczyk SSO Mirella Szpyrka